

GRYGLAS O OFFSHORE: TO CO PLANUJE I CZYNI EUROPA, TO JUŻ ISTNA REWOLUCJA

Rozwój polskiej energetyki wiatrowej był tematem jednego z paneli podczas odbywającej się w Rzeszowie konferencji "Bezpieczeństwo energetyczne - filary i perspektywa rozwoju".

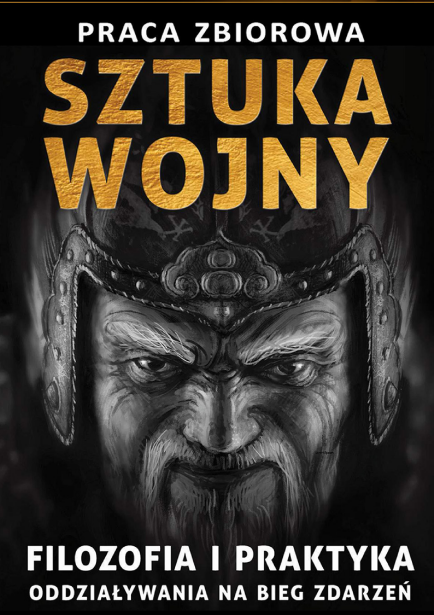
Jak zaznaczył wiceminister aktywów państwowych Zbigniew Gryglas, inwestycje w tę dziedzinę energetyki prowadzą do "rozwoju całego kraju, nie tylko regionów nadmorskich".

W jego ocenie, transformacja energetyczna jest już tematem ogólnoświatowym, "nie jest to już wyłącznie trend europejski".

"W ostatnim raporcie Światowej Agencji Energetycznej przeczytałem, że Państwo Środka planuje zainwestować w morską energetykę wiatrową. Chce wybudować 110 GW mocy do roku 2040. Chiny - uznawane za państwo, które specjalnie nie troszczy się o ekologię - także będą inwestować w tą dziedzinę" - mówił Gryglas.

Pełnomocnik rządu ds. morskiej energetyki wiatrowej zwrócił też uwagę, że z kolei "to co planuje i czyni Europa to już istna rewolucja". Gryglas przypomniał, że aktualnie europejska morska energetyka wiatrowa wytwarza ok. 20 GW mocy, natomiast do roku 2040 może to być nawet 500 GW.

"Europa nam bardzo szybko ucieka. My ze swoimi planami 11 GW do końca 2040 byliśmy, jak nam się wydawało, bardzo rewolucyjni, ale pewnie będziemy musieli rewidować w górę nasze plany, bo mamy do czynienia z istnym boomem w tym zakresie" - zauważył.



PRACA ZBIOROWA
Sztuka Wojny
FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- prof. Jerzy Bralczyk • gen. Jarosław Kraszewski
- prof. Witold M. Orłowski • płk Leszek Elak • NAVAL
- płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński

Sklep.Defence **24**

Wiceminister wyraził nadzieję, że rząd niebawem przyjmie dokument zawierający strategię polityki energetycznej Polski do 2040 roku. "Planujemy tam bardzo rozsądne zrównoważenie źródeł energii" - podkreślił Gryglas.

Ocecił, że pierwsze wiatraki i turbiny na Morzu Bałtyckim pojawią się w 2024 roku. "To nie jest wyłącznie projekt energetyczny. To jest projekt gospodarczy. Nie może być tak, jak było kilka, kilkanaście lat temu, że inwestowaliśmy w infrastrukturę, budowaliśmy autostrady, drogi, a nasze przedsiębiorstwa budowlane zamiast na tym boomie inwestycyjnym korzystać - bankrutowały. Musi być inaczej, będzie inaczej" - zapewnił.

Prezes PGE Baltica Monika Morawiecka zgodziła się z pełnomocnikiem rządu, że "program budowy farm wiatrowych na Morzu Bałtyckim to nie tylko program energetyczny; to właśnie program gospodarczy i to jest najważniejsze".

Powiedziała także, że PGE Baltica chce "być liderem tego rynku w Polsce". "Mamy w tej chwili trzy projekty, łącznie na 3,6 GW mocy, o różnym stopniu zaawansowania. (...) Nasze pierwsze przedsięwzięcia chcemy zrealizować przed 2030 rokiem" - mówiła prezes Morawiecka.

Inny uczestnik panelu, dyrektor wykonawczy ds. energetyki PKN Orlen Jarosław Dybowski przypomniał, że jego firma chce do 2050 roku "stać się neutralna emisyjnie".

"Chcemy tego słowa dotrzymać. Bardzo ważne miejsce w spełnieniu deklaracji spełnia energetyka; w tym wiatrowa energetyka morska. Deklaracja nie wzięła się znikąd; robiliśmy bardzo dokładne analizy" - wyjaśnił Dybowski.

PKN Orlen zamierza zbudować farmę wiatrakową o mocy 1200 megawatów. "Ta farma to nie jest nasze ostatnie słowo. Mamy ambitne plany; też chcielibyśmy się widzieć w roli lidera morskiej energetyki wiatrowej" - dodał Dybowski.

Tematem rozpoczętej w poniedziałek konferencji jest m.in. bezpieczeństwo energetyczne w obliczu globalnych trendów transformacyjnych. Bierze w niej udział prawie 130 prelegentów z całej Polski, wśród których znajdują się przedstawiciele największych polskich firm energetycznych, administracji, a także eksperci. Z powodu obostrzeń sanitarnych związanych z pandemią koronawirusa większość uczestniczy w niej zdalnie. (PAP)